

1. W nadchodzącym nowym okresie (1981—1985) realizacji planu gospodarczego istnieje w Polsce pilna potrzeba ustanowienia interdyscyplinarnego programu rządowego lub węzłowego poświęconego badaniom naukowym i wdrożeniom ekologicznych zasad gospodarowania na obszarach wiejskich.

2. Realizowane w kraju programy zagospodarowania obszarów wiejskich powinny uwzględniać ekologiczną koncepcję wykorzystania przestrzeni jak również strukturę elementów osadniczych, uprawowych, produkcyjnych, reprezentujących biologiczne zasoby ludzi i środowiska, jak i bariery przeciwdziałające rozchodzeniu się zanieczyszczeń środowiskowych;

3. W praktyce rolnej zaleca się stosowanie następujących zasad działania ekologicznego: dostosowanie poziomu nawożenia mineralnego do pojemności ekologicznej środowiska; wprowadzenie zakazu lokalizacji ferm wytwarzających duże ilości gnojowicy na obszarach zlewni wód chronionych, stref chronionego krajobrazu, na terenach podmiejskich i turystyczno-wypoczynkowych oraz w strefach źródłowych rzek a także budowę nowoczesnych oczyszczalni;

4. W praktycznym kształtowaniu infrastruktury obszarów wiejskich należy stosować ekologiczne zasady, polegające na traktowaniu środowiska kulturalnego wsi jako swego rodzaju ekosystemu przyrodniczo-kulturowego;

5. Należy podjąć energiczne działania, zapobiegające dalszej dewastacji zasobów ryb żyjących w wodach śródlądowych;

6. Istnieje potrzeba wprowadzenia wykładów z ekologii oraz ochrony i kształtowania środowiska do programów nauczania w wyższych uczelniach, średnich szkołach zawodowych związanych z rolnictwem oraz do programu rolnego technikum telewizyjnego.

Józef B a n a s z a k, Krzysztof K a s p r z a k

Z PARKÓW NARODOWYCH

Hałas w Puszczy Białowieskiej

Wszyscy znamy, już to z literatury, już to z programów radiowych albo telewizyjnych, bądź z autopsji, niepowtarzalne uroki Puszczy Białowieskiej.

Wiele się mówi o ochronie tego uroczego fragmentu pierwotnych lasów. Dla utrzymania w niezmienionym stanie naturalnym biocenozy powstały: Białowieski Park Narodowy oraz rezerваты w innych częs-

ciach Puszczy. Cieszy fakt, że obecni gospodarze tego terenu: dyrekcja BPN i władze administracyjne gminy z troską podchodzą do różnorodnych problemów wynikających w trakcie opieki nad obiektami przyrodniczymi, mającymi specyficzne i jedyne w Polsce a nawet w Europie wartości.

Białowieski Park Narodowy jest chyba najlepiej w kraju chronionym parkiem narodowym. Granica państwa z jednej strony, naturalne bariery w postaci cieków wodnych z drugiej oraz częściowe ogrodzenie pozostałych boków Parku, zapobiegają niekontrolowanemu ruchowi turystycznemu. Nieznane są tu problemy urbanizacji jak przykładowo w Wielkopolskim Parku Narodowym. Jeżeli dodamy do tego umiejętne zorganizowanie kwestii zwiedzania Parku (tylko z przewodnikiem) oraz dobrze rozwiniętą sieć strażników, dojdziemy do wniosku, że przyrodzie nic już nie grozi.

Jest dość dobrze, nie znaczy to jednak, że brak tu niedociągnięć, bolączek; przypadków, które winny być napiętnowane z ochroniarskiego punktu widzenia. Otóż prawdziwym zgrzytem w cichej harmonii tych okolic są przenikliwe i bardzo głośne sygnały rozlegające się co najmniej kilkanaście razy na dobę na stacjach kolejowych, leżących w sercu Puszczy Białowieskiej: Białowieża Pałac i Białowieża Towarowa. Motorniczowie pociągów używają syreny przed wjazdem na dworzec, przed odjazdem oraz w innych bliżej nieokreślonych przypadkach. Czynność ta, być może konieczna a przynajmniej usprawiedliwiona w innych regionach Polski, tutaj z uwagi na strefę ciszy, jaka obowiązuje w Białowieskim Parku Narodowym, Parku Pałacowym oraz towarzyszących rezerwatach, powinna być zabroniona. Dźwięki te słyszalne są jeszcze w odległości kilku kilometrów, co niejednokrotnie miałem możność sprawdzić przebywając w głębi części rezerwatowej Parku czy innych odległych od Białowieży punktach Puszczy. O ich niekorzystnym wpływie na faunę a w szczególności na zwierzęta wyższe nie trzeba chyba mówić. Dość wspomnieć, że reagują one (np. ssaki, ptaki) przecież na każdy nawet szmer.

Nieingerencja w chronionych ekosystemach powinna dotyczyć i tego aspektu. Dla uzupełnienia dodam, że wymienione sygnały używane są także nocą. Uzmysłowieniu rodzaju i siły dźwięków niech służy fakt, iż każdy z nich odbierany jest przez człowieka, a więc istotę przyzwyczajoną do hałasu w obecnych przepelnionych różnymi odgłosami czasach, jako uderzenie sprawiające niemal fizyczny ból i powodujące każdorazowo przykry wstrząs. Można by snuć przypuszczenia odnośnie dalszej przyszłości: ...rozbudowa Białowieży, wzrost ruchu turystycznego, już nie kilkanaście a kilkadziesiąt sygnałów na dobę... — Straszne!

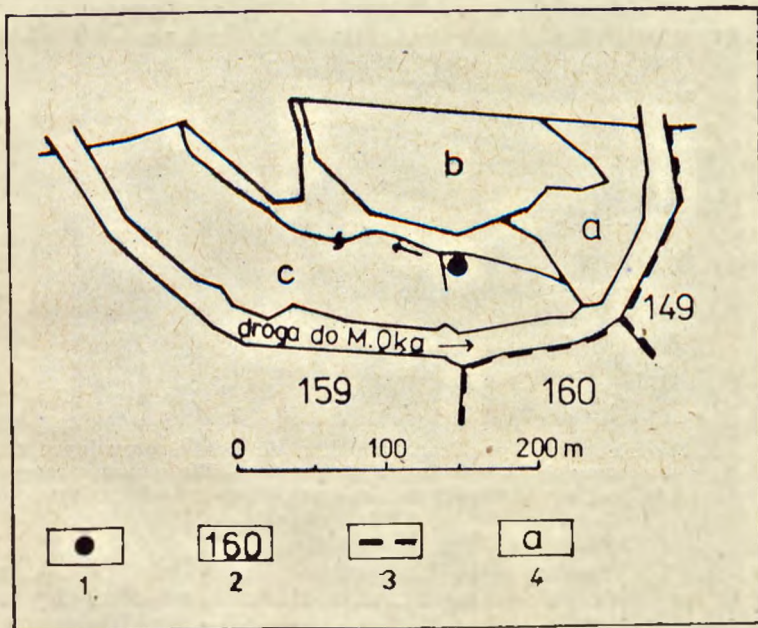
Wydaje się, że odpowiednie wyciszenie dźwiękowych sygnałów nie zakłóci normalnego toku prac, będzie natomiast kolejnym pozytywnym

przejawem troski człowieka o zachowanie naturalnych i nieskażonych biocenoz. Apeluję więc o zaniechanie tych praktyk na Polanie Białowiejskiej (stacja Białowieża Pałac i Białowieża Towarowa oraz ich okolice). W imię dobra przyrody!

Jerzy Gutowski

**Okaz świerka pospolitego *Picea excelsa* o niezwyklej korze
w Tatrzańskim Parku Narodowym**

W sierpniu 1979 r. prof. dr Bolesław Rutkowski pokazał mi w lasach tatrzańskich okaz świerka pospolitego, który znalazł kilkanaście lat temu podczas wykonywania pomiarów lasu, przeprowadza-



Ryc. 1 Plan sytuacyjny terenu w otoczeniu świerka pospolitego *Picea excelsa* o niezwyklej korze w Tatrzańskim Parku Narodowym. 1 — stanowisko świerka; 2 — numery oddziałów; 3 — granica między oddziałami; 4 — oznaczenia pododdziałów. — Situation sketch of the surroundings, in which the specimen of the spruce, *Picea excelsa*, distinguished by unusual bark, grows in the Polish Tatra National Park. 1 — locality of the spruce; 2 — numbers of forest units; 3 — boundaries between forest units; 4 — determinations of sub-units